

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petiowy—kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świętecznym i za miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

TANIE i CIEKAWY KSIĄŻKI

nowy transport
(z tych większość wyczerpana w handlu)
POLECA DZIAŁ ANTYKWARSKI przy
Księgarni Józefa Zawadzkiego
w Wilnie, Wielka 7. 4273-1

W przeddzień decydujących zdarzeń na Litwie.

Polityczny kryzys na Litwie wszedł w dniach ostatnich w fazę, zwiastując brzemienne w konsekwencji wypadki. Premier Waldemaras stwierdzić musiał, w sposób dla siebie dotkliwy, że portugalskiej miary dyktatorowie nie mogą sobie pozwolić na kroki podobne do tych, jakie z powodzeniem uskutecznił Pierwszy Żołnierz Rzeczypospolitej. Pan Waldemaras doznał w Sejmie kowieńskim ciężkiej porażki, a że jest zwyczajem tego świata, że pobitych opuszczają ich przyjaciele, doznał niespodzianki ze strony partii gospodarzy i chrześcijańskich demokratów, odgrywających rolę pierwszych szurów, uciekających z tonącego okrętu. Zresztą — po usunięciu się chadeków, właściwie nikt już nie zostaje w bloku rządowym niefortunnego pseudo-dyktatora. Pierwsze szczyry są jednocześnie ostatnimi.

Sytuacja polityczna Litwy jest obecnie ciężka. Po niespełna pięciu miesiącach, jakie upłynęły od rewolucji grudniowej, grozi małej republice nowa rewolucja. Bowiem po rozwiązaniu Sejmu jedyną władzą mniej—więcej kompetentną została konserwatywno—chadecki rząd po-grudniowy. Jeśli rząd ten nie reprezentował większości sejmowej, to bądź-co-bądź reprezentował pewne warstwy nacjonalistycznej inteligencji litewskiej.

Rządowi temu przedstawicielstwo narodowe wyraziło nieufność, na które odpowiedział on rozwiązaniem przedstawicielstwa narodowego. Jednakże nieostrożny gest unocnił słabość grupki władców państwa. Złepk konserwatywno-chadecki w dostojnym sensie słowa rozplynął się ze strachu przed... wyborcami. Grudniowy potworek nie wytrzymał kwietniowego słońca.

Cóż może nastąpić w dalszym ciągu?

Jeśli narodowcy zechcą rządzić wbrew wszystkim partiom litewskim, w ciągu miesiąca zostaną pozbawieni możliwości wykonywania władzy, mając wszystkich ludowców, socjal-demokratów, chadeków z ich dyscyplinowanym klerem na czele, przeciw sobie. Więcej jeszcze: biurokracja litewska, rekrutująca się przeważnie z pośród chadeków, będzie również czynnikiem antyrządowym.

Zostaje wojsko...?

Jednakże jest rzeczą znaną, że wojsko bez wodza, bez wodza wybitnego ponad miarę przeciętną, jest czynnikiem niepewnym. Wojsko nie powstrzyma upadku smutnej pamięci dyktatury litewskiej, bo profesor Waldemaras jest litewskiemu żołnierzowi tak samo obcy, jak przykład pp. Dubanowicz lub Głabiński nie są znani armii polskiej.

Pozostaje więc p. Waldemarasowi odejść. Jeśli nie uczyni tego dobrowolnie, odejdzie po walkach na ulicach Kowna. Innego placu

boju nie będzie miał, gdyż sam się go pozbawił.

Przyszłość polityczna Litwy przedstawia się w kolorach sepołowych. Mówiliśmy już na łamach tego pisma o możliwości upadku groteskowej dyktatury kowieńskiej i powrotu rządu parlamentarnego z ludowcami na czele. Jednakże przy obecnym stanie rzeczy, rząd lewicowy może przyjąć tylko w konsekwencji przewrotu politycznego. Zaś sam fakt nowego przewrotu na Litwie, może spowodować dla tego kraju tak ciężkie konsekwencje polityczne, że nazwiemy je prosto utratą niezależności politycznej. Zwycięstwo zbrojne lewicy uczyni w chwili obecnej Sowietypanami sytuacji na Litwie. Zwycięstwo faszystów, uczyni z Kowieńskiej Republiki tereny ekspansji niemieckiej.

T. Nagurski.

Audjencja u Pana Prezydenta Rzplitej.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Pan Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj w południe na audjencji arcybisk. warszawskiego ks. kard. Kakowskiego.

Następnie poseł estoński Leppik wręczył Panu Prezydentowi swe listy odwołujące go ze stanowiska posła w Warszawie i złożył jednocześnie Panu Prezydentowi wizytę pożegnawczą.

Po południu Pan Prezydent Rzplitej przyjął na audjencji Józefa Potockiego, który wyjeżdża, jako delegat specjalny rządu polskiego, do Afganistanu.

Gen. Sosnkowski w Warszawie.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj rano o godz. 8 przybył do Warszawy ze swego majątku pod Poznaniem generał dywizji Kazimierz Sosnkowski, który, jak wiadomo, w dniu 19 b. m. mianowany został inspektorem armii.

Na dworcu powitali gen. Sosnkowskiego przedstawiciele generalicji z szefem sztabu gen. Piskorem na czele.

Gen. Sosnkowski ma zająć jedno z ważniejszych stanowisk w armii.

Późno wieczorem Marszałek Piłsudski odbył dłuższą konferencję z gen. Sosnkowskim.

Z Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj po południu obradował Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów pod przewodnictwem w. premiera Bartla.

Zastanawiano się nad wnioskiem ministra Rolnictwa p. Niezabytowskiego w sprawie wprowadzenia cel przewozowych na pszenicę.

W wyniku dyskusji nie przychylnono się do wspomnianego wniosku i postanowiono cel przewozowych na pszenicę nie wprowadzać.

Pozatem Komitet omawiał sprawy natury administracyjnej.

Rokowania sowiecko-łotewskie.

RYGA, 4.V. (Pat). Łotewska delegacja do rokowań gospodarczych z Rosją rozpoczęła wczoraj wieczorem narady z delegacją sowiecką, której przewodniczy komisarz handlu Mikołojan.

Niezadowolone Prasy łotewskiej.

RYGA, 4.V. (Ate). Prasa opozycyjna krytykuje skład delegacji łotewskiej do rokowań o traktat handlowy z Rosją Sowiecką, zarzucając rządowi zbyt pośpieszne zatwierdzenie wspomnianej sprawy.

Prasa wyraża niezadowolenie z tego, że delegacja składa się wyłącznie z przedstawicieli świata politycznego i urzędników oraz, że brak w niej przedstawicieli organizacji gospodarczych. Prasa wyraża przeświadczenie, że taki skład delegacji utrudni, jeżeli nie uniemożliwi podpisanie traktatu handlowego. Prace delegacji będą mogły mieć tylko charakter przygotowawczo-informacyjny.

Kryzys polityczny na Łotwie.

RYGA, 4.V. (ATE). Pogłoski o możliwości przewrotu rządowego utrzymują się nadal w kołach politycznych.

Poza możliwością obalenia obecnego rządu podczas głosowania nad budżetem, nieoczekiwane wyniki może przynieść piątkowe posiedzenie Sejmu, na którym ma być poddana pod głosowanie ustawa o obywatelstwie, której uchwalenie domaga się kategorycznie mniejszości narodowe, a przede wszystkim frakcja żydowska.

Przeciwko ustawie wypowiadają się, oprócz stronnictw prawicowych, także centrowo-demokraci, którzy wchodzą w skład koalicji rządowej.

Losy ustawy są zależne od tego, czy centr.-demokr. będą głosowali przeciwko ustawie, czy za nią.

Kwestia uchwalenia ustawy o obywatelstwie jest sprawą pierwszorzędą, gdyż od jej pomyślnego zatwierdzenia zależy przystąpienie mniejszości narodowej do koalicji rządowej.

Waldemaras o sytuacji Litwy.

RYGA, 4.V. (Ate). Prasa tutejsza zamieszcza wywiad z Waldemarasem, który oświadcza między innymi, że powodem ustąpienia ministrów: finansów, oświaty i komunikacji była różnica poglądów z pozostałymi czynnikami rządowymi, zwłaszcza co do sposobu zmiany konstytucji oraz reformy ordynacji wyborczej.

Zastępca ministra finansów ma zostać przywódcą partii tautainisków Tubeljus. Ministrem oświaty—Inz. Szakiani, również członek partii tautainisków. Ministerstwo komunikacji ma być zniesione i agendy jego przydzielone do ministerstwa spraw wewnętrznych i do ministerstwa finansów.

Co się tyczy dalszej polityki rządu, to o nowych wyborach nie może być mowy — zdaniem Waldemarasa — tak długo, jak długo nie zostanie przeprowadzona zmiana konstytucji i ordynacji wyborczej. Nowy sejm nie może być tem, czem był dotychczas; pozostanie mu tylko kontrola nad działalnością rządu. Poza tem jest rzeczą konieczną przedłużenie kadencji zarówno sejmu, jak i urzędowania Prezydenta.

Przechodząc do sytuacji wewnętrznej Litwy, Waldemaras oświadczył, że stabilizacja stosunków już następuje, czego dowodem — zdaniem Waldemarasa — może służyć przebieg uroczystości pierwszomajowych. Nie wspominał jednak premier, że powodem spokojnego przebiegu pierwszego maja było ogłoszenie stanu obłężenia oraz surowy zakaz urządzania jakichkolwiek manifestacji.

Co się tyczy polityki zagranicznej, to — zdaniem Waldemarasa, sytuacja przedstawia się pomyślnie.

Na zapytanie, dlaczego Litwa nie wysłała swoich delegatów na konferencję do Genewy, premier odpowiada, że wchodzi tu w grę względy oszczędnościowe. Zresztą konferencje takie nie dają pozytywnych rezultatów. O przebiegu prac konferencji genewskiej rząd litewski będzie informował się ze sprawozdań prasowych.

Polska na drugim miejscu w Nicei.

W ostatecznej klasyfikacji międzynarodowych konkursów hipicznych, które trwały od 16 IV do 30 IV ekipa polska zajęła drugie miejsce za Francją, a przed Anglią, Belgią, Włochami, Hiszpanją i Holandją.

Potop w Ameryce.

NOWY ORLEAN, (Pat.) Skutkiem przerwania jeszcze jednej tamy zalane zostały tereny rolnicze w północno-wschodniej części stanu Luizjana. Wiele wsi zostało opuszczonych przez mieszkańców, którzy w liczbie 20.000 udali się do Baton-Rouge.

Rozpoczęcie obrad międzyn. konfer. gospodarczej

GENEWA, 4 V. (Pat). Przewodniczący międzynarodowej konferencji gospodarczej Theunis zaznaczył w przemówieniu inauguracyjnym, że dokładne prace przygotowawcze oraz niezwykle ważne dokumenty stawiają konferencję w możliwość dokonania wybitnej pracy. Bobyby jednak błędem oczekiwać od tej pierwszej konferencji ostatecznych postanowień w sprawie sanacji życia gospodarczego poszczególnych krajów. Trzeba raczej szukać w niej linii wytycznych dla przyszłych układów i umów. Szczególnie aktualnymi sprawami są problemy taryf celnych i handlu, jak również sprawy międzynarodowego porozumienia w dziedzinie przemysłu. Z wielkim naciskiem zwrócił się Theunis przeciwko niebezpieczeństwu stałego podwyższania barier celnych.

Nie należy obawiać się, że konferencja usunie jakgdyby różdżką czarodziejską istniejące trudności, musi się jednak zdać sprawę z tego, że dzieło jej zamierzone będzie na długą metę, to dzieło, którego zadaniem ma być uzupełnienie politycznej i pokojowej działalności Ligi Narodów. Theunis określił dzień 21 maja, jako przypuszczalny termin zakończenia konferencji. Kolei delegat francuski Loucher został wybrany pierwszym wiceprzewodniczącym.

Prace konferencji będą podjęte dziś po południu.

Audjencja u wice-premiera Bartla

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

P. w. premier Bartel przyjął wczoraj rano ministra Spraw Wewnętrznych gen. Stawoj-Składkowskiego.

W południe został przyjęty p. Simon, prezes komisji opiniodawczej pracy.

W godzinach popołudniowych p. w. premier Bartel przyjęty był na dłuższej audjencji na zamku przez Pana Prezydenta Rzplitej.

Stabilizacja urzędników państwowych

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

P. w. premier Bartel wydał wczoraj okólnik do wszystkich ministrów, domagający się przyspieszenia akcji stabilizacji urzędników państwowych.

Jak wiadomo, stabilizacja urzędników przerwana została w okresie krytycznym dla skarbu za czasów min. Dziedziuchowskiego i dopiero w listopadzie ub. r. wznowiono ją w myśl rozporządzenia Rady Ministrów.

Poszczególne ministerstwa nadsyłały do prezydium Rady Ministrów wykazy urzędników zakwalifikowanych do stabilizacji w liczbie bardzo ograniczonej i w znacznych odstępach czasu, co wywoływało utyskiwania wśród urzędników.

Wycieczka dziennikarska do Czechosłowacji.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj o godz. 2 m. 10 po południu wyjechali z Warszawy uczestnicy wycieczki Zw. Syndyk. Dziennikarzy Polskich do Czechosłowacji. Wycieczka ma trwać od 4—19 maja.

Dziennikarze polscy zwiedzają szereg miejscowości w Czechosłowacji, a 14 maja nastąpi spotkanie z dziennikarzami Małej Ententy, poczem wspólny wyjazd do Pragi dla zwiedzenia wystawy rolniczej i bliższych okolic miasta.

Usunięcie posła Helmana ze Stronnictwa Chłopskiego.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Pod przewodnictwem pos. Walerona odbyło się wczoraj wspólne posiedzenie klubu parlamentarnego i zarządu głównego Stron. Chłopskiego dla ustalenia porządku obrad kongresu stronnictwa, który się odbędzie w Warszawie w dniu 5 czerwca.

Pozatem powzięto uchwałę, mocą której usunięty został ze Stronnictwa Chłopskiego pos. Stanisław Helman. Oficjalny komunikat stronnictwa głosi, iż usunięcie to nastąpiło „za destrukcyjną działalność w stosunku do stronnictwa”.

Obrady C. K. W. P. P. S.

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj po południu obradował w gmachu Sejmu Centralny Komitet Wyk. PPS., który omawiał aktualne sprawy polityczno-organizacyjne oraz wybory do Rady Miejskiej w Warszawie.

Pozatem C. K. W. P. P. S. przygotował materiał obradowy dla Rady Naczelnej PPS., która odbędzie się 29 b. m. w Warszawie.

Dolarówka.

Wczoraj w mniejszej sali konferencyjnej Ministerstwa Skarbu, o godz. 10 m. 20 zrana, odbyło się ciagnienie wygranych 5 proc. pożyczki dolarowej II-jej serii. Wygrane padły:

8,000 dolarów na nr. 305090.
3,000 dolarów na nr. 962786.
Po 1.000 dolarów na nr. nr. 118044,
750065, 702835, 532797 i 052233.
Po 500 dolarów na nr. nr.: 442415,
776056, 489161, 315765, 605803, 954251,
310317, 477952, 647850, 901024.
Po 100 dolarów na nr. nr.: 643174,
259739, 515045, 433315, 407859, 935279,
997344, 740239, 804666, 340175, 782718,
525707, 273269, 550028, 610724, 796939,
004730, 811077, 514335, 201448, 799709,
498988, 756185, 772457, 236950, 125314,
997746, 424100, 971515, 308205, 684045,
022470, 037501, 580713, 258485, 626627,
904886, 616186, 889052 i 189931.
Razem 57 wygranych na sumę 25000 dolarów.

Następne ciagnienie 1-go lipca r. b.

Dwa dekryty.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Dekret Prezydenta Rzplitej o powołaniu do życia nadzwyczajnej komisji do walki z nadużyciami w urzędach i przedsiębiorstwach państwowych został podpisany przez Pana Prezydenta Rzplitej, a w środę 4 maja został ogłoszony w Dz. Ust.

W sprawie składu personalnego komisji nadzwyczajnej dowiadujemy się, iż minister Skarbu p. Czechowicz wysunął jeszcze konieczność powołania w skład komisji jednego wyższego urzędnika administracyjnego. Wobec tego zdania sprawa składu personalnego komisji ma być jeszcze powtórnym tematem obrad najbliższego posiedzenia Rady Ministrów, poczem dopiero lista ta zostanie przedstawiona Panu Prezydentowi Rzplitej do mianowania.

Zarazem informujemy się, iż dekret prasowy po uchwaleniu go przez Radę Ministrów został ponownie odesłany do Ministerstwa Sprawiedliwości i obecnie dokonywane są ostatnie poprawki redakcyjne.

Ogłoszenie dekretu nastąpi w ciągu nadchodzących 10 dni.

Wojewódzki Komitet Wychowania Fizycznego i Przeprosobienia Wojskowego.

Pan Minister Spraw Wojskowych, Marszałek Piłsudski dekretem z dnia 22 kwietnia r. b. w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Ministrem W. R. i O. P. powołał p. wojewodę Raczkiewicza na przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przeprosobienia Wojskowego w województwie wileńskim.

W związku z powyższym p. wojewoda przystąpi niebawem do zorganizowania wymienionego Komitetu, zapraszając na członków tegoż p. generała brygady Popowicza, dowódcę I dywizji piechoty oraz d-ra Antoniego Ryniewicza, kuratora Wileńskiego Okręgu Szkolnego. Ponadto zostaną dookoptowani w najbliższych dniach 4-ej członkowie Komitetu z pośród miejscowych wybitnych działaczy na polu wychowania fizycznego, przeprosobienia wojskowego i sportu i których nazwiska zostaną przedłożone do zatwierdzenia władzom centralnym.

Zadaniem Wojewódzkiego Komitetu P. W. i W. F. będzie koordynowanie działalności organów Ministerstwa Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych oraz Wyznań Religijnych i O. P. na obszarze danego województwa w sprawach wychowania fizycznego i przeprosobienia wojskowego, współdziałanie z organami samorządowymi w tej sprawie oraz popieranie działalności organizacji społecznych, wychowawczo-fizyczn., sportowych i przeprosobienia wojskowego. Wreszcie zadaniem Komitetu będzie: gromadzenie potrzebnych na ten cel funduszy oraz podział tychże i prowadzenie odpowiedniej propagandy.

Oprócz Komitetu Wojewódzkiego zostaną zorganizowane Powiatowe Komitety, które rozwiną odpowiednią akcję w dziedzinie wychowania fizycznego, przeprosobienia wojskowego i sportu na terenie powiatów, działając w porozumieniu z istniejącymi organizacjami społecznymi oraz utrzymując ścisły kontakt z miejscowymi władzami państwowymi i związkami komunalnymi.

NOWO-ODREMONTOWANY PENSJONAT z 50 pokoi.

Dawna rezydencja ks. Radziwiłłów.
„Urocz Werki”
pod Wilnem. Komunikacja stała statkami i autobusami od 15 maja z Placu Orzeszkowej co godzinę. Na zlecenie lekarzy stół witaminowy. Otwarcie 15-go maja 1927 r. Zarząd w Wilnie, ul. Dąbrowskiego 10, m. 4. Osobście od 1—4, 4245-2
Helena Pietkiewiczowa

Leon Wasilewski w sprawie mniejszości narodowych.

B. minister Leon Wasilewski udzielił przedstawicielowi „Epoki” obszernego wywiadu w sprawie sytuacji mniejszości narodowych w Polsce dzisiejszej i polityki rządu wobec nich. Wywiad ten podajemy w skróceniu:

Po majowym przewrocie.

Nie ulega wątpliwości, — rozpoczął p. Wasilewski, — że okres, w którym zainteresowanie sprawami kresów i mniejszości narodowych ogarniało zaledwie drobny zastęp przedstawicieli postępowej inteligencji polskiej, minął. Po wypadkach majowych roku ub., zarówno jak i w innych dziedzinach życia, tak i tu rozpoczęła się nowa era. Wprawdzie zmiany na lepsze nie postępują, być może, w tak szybkim tempie, jakby tego wymagały interesy państwa, wprawdzie w niektórych dziedzinach nie widać jeszcze znacznej poprawy, niemniej jednak sprawy te niewątpliwie ruszyły z miejsca. Oczywiście, zanim się to stało, musiało upłynąć dłuższy okres czasu, wypełniony przedewszystkiem zmianami osobistymi na stanowiskach, zwłaszcza wyższych, w administracji. Musieli przyjść i zadomowić się nowi wojewodowie i kuratorowie, którzy dopiero zaczęli łamać istniejącą rutynę i nawyczki, głęboko zakorzenione, a tak szkodliwe dla rozwoju poczucia przywiązania do państwa u ludności kresowej bez różnicy pochodzenia.

Cała ludność kresów odczuła, że w Warszawie zaczęto serio traktować jej interesy i że w tym kierunku napływają wskazówki do poszczególnych województw kresowych. Ludność niepoliska kresów — początkowo z niedowierzaniem, później z rosnącą ufnością zaczęła stwierdzać, że władze szukają dróg, na których mogłaby pozyskać zaufanie ludności obcojęzycznej, nie narażając na szwank interesów państwa.

Wyjazdy na kresy poszczególnych ministrów (jak ministra reform rolnych p. Staniewicza lub ministra oświaty p. Dobruckiego), konferencje wojewodów kresowych w ministerstwie spraw wewnętrznych, konferencja wileńska w sprawie odbudowy zniszczonych gospodarstw — wszystko to daje świadectwo zainteresowania i dobrej woli władz pomajowych w kierunku potrzeb kresów.

Potrzeby ludności.

To zaspokojenie potrzeb ludności kresowej ze strony władz musi się rozwinąć w dwóch kierunkach — gospodarczym i oświatowym. Ludność kresowa musi odczuć, że państwo polskie dba o jej dobrobyt, że nie jest ona traktowana po macoszemu, że jej odrębność jest szanowana, że sprawcy szkian i nadużyć są tak samo karani, jak żywioty antypaństwowe. I w tym kierunku uczyniono w ostatnich czasach sporo, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej. To też przyspieszenie wykonania reformy rolnej, zapewnienie ludności dostępnego kredytu, popieranie współdziałalności, budowa dróg komunikacji, wreszcie doraźna pomoc przy odbudowie i zasiewach — wszystko to są rzeczy niezbędne i pilne.

Na zasiewy wiosenne województwa kresowe otrzymały odpowiednio kredyty z Państwowego Banku Rolnego (sejmiki na Wołyń 300.000 zł., województwo nowogródzkie 500.000 zł.). Z inicjatywy wojewody wileńskiego zapoczątkowano szereg prac około odbudowy 4.000 gospodarstw w najbardziej zniszczonych rejonach, przyczem odbudowa dawnego terenu przyfrontowego (na obszarze 20-stu kilku gmin) ma być zakończona w ciągu roku bieżącego.

Ministerstwo robót publicznych uzyskało znaczne kwoty na przy-

śpieszenie odbudowy gospodarstw kresowych. Rząd przyznał województwom wschodnim bardzo poważne kredyty na organizację gminnych i powiatowych kas oszczędnościowo-pożyczkowych w myśl znanego dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej. Na podstawie tego dekretu gminy i powiatowe kasy, które się obecnie organizują w szybkim tempie z pominięciem zbytecznych formalności, mają dawać chłopom tanie pożyczki na cele rolnicze. Skarbnikiem państwa jest Państwowy Bank Rolny, który na mocy postanowienia rady gminnej, zatwierdzonego przez wydział powiatowy, i za zgodą wojewody będzie niezwłocznie wypłacać zarządowi kasy gotówkę, potrzebną na kapitał zakładowy (minimum 2.000 zł.), później zaś w miarę potrzeby będzie udzielał pożyczek na fundusz obrotowy.

Poszanowanie odrębności językowej i kulturalnej ludności niepoliskiej stale jest wpajane przez rząd obecny administracji, zwłaszcza szkolnej (U nas inaczej. Przyp. Red.) Jeszcze w listopadzie 1926 r. p. minister Bartel rozesał znany okólnik do kuratorów okręgów szkolnych — wileńskiego, białostockiego, poleskiego i wołyńskiego, zawierający wytyczne dla administracji szkolnej.

W tym samym duchu tolerancji trzymane są okólniki obecnego ministra Oświaty, p. Dobruckiego.

Sprawy szkolnictwa.

Sprawa unormowania szkolnictwa mniejszości narodowych weszła na drogę stopniowego zaspakajania potrzeb kulturalnych Białorusinów i Ukraińców. W Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego odbyła się w lutym konferencja w sprawie podręczników białoruskich z udziałem przedstawicieli ludności białoruskiej. Od nowego roku szkolnego zajdą poważne zmiany w dziedzinie białoruskiego szkolnictwa powszechnego, sprostowanego za czasów p. St. Grabskiego do zera. Całe terytorium o ludności białoruskiej wyodrębni się w jedno Kuratorium. Podczas wakacji zostaną zorganizowane specjalne kursy dla nauczycieli szkół białoruskich. Jedno z gimnazjów białoruskich zostanie podniesione na normalny poziom szkoły średniej oraz otrzyma prawo publiczności i poparcie rządowe w formie bursy dla stu uczniów. Gimnazja ukraińskie w Równem, Krzemieńcu i Łucku otrzymały już prawo publiczności. Prawo to zostanie nadane również gimnazjum litewskiemu w Wilnie.

Oczywiście wszystko, co wymieniliśmy, dotychczas, nie wyczerpuje jeszcze zarządzeń władz państwowych w dziedzinie zaspakajania potrzeb Kresów Wschodnich i mniejszości narodowych. Jest ich znacznie więcej.

Godząc się z p. Leonem Wasilewskim, że sprawa mniejszości narodowych została przez rząd Marsz. Piłsudskiego i prof. Bartla ruszona z martwego punktu, sądzimy jednak, że tempo pracy w tej dziedzinie odbiega b. znacznie od tego, jakie dyktują istotne potrzeby naszych ziem. Nieulega najmniejszej wątpliwości, że bez gruntownego oczyszczenia administracji w szczególności szkolnej od wrogów jawnych i gorszych od nich — ukrytych realizacja najskromniejszych nawet reform rozbije się o bierny opór niższych organów administracyjnych. W dziedzinie oczyszczenia władz administracyjnych zwłaszcza władz szkolnych od jednostek szkodliwych zrobiono dotąd, niestety, b. mało.

Nie dba o swoją ojczyznę ten, kto nie jest członkiem Ligi Morskiej i Rzecznej

Muzyka polska zagranicą.

Festival muzyki polskiej w Pradze czeskiej.

Wzajemne oddziaływanie kulturalne między Czechami a Polską datuje się od najdawniejszych czasów, przyczem niemięjsza rola zainteresowania się przypadła i muzyce w udziale. Od najstarszych pieśni kościelnych (Bogorodzica, Svety Vaclave) poprzez kaucjonaty braci czeskich i dzieła polskich polifonistów doby Jagiellońskiej, ciągnie się nieprzerwana nić intensywnych stosunków między obu narodami; przy tworzeniu się opery polskiej przy końcu XVIII w., nazwiska czeskich muzyków jak np. Steffaniego, Wajnerta, zapisały się w pamięci polskiego społeczeń-

stwa. Pierwszym nauczycielem Chopina był Wojciech Żywny — Czech z pochodzenia. Wzajemian za to twórczość Fryderyka Chopina stała się duchową wytyczną dla Smetany, ojca narodowej muzyki czeskiej. I dzisiaj wzięły te nie wygasły, a wzajemne zbliżenie się od r. 1924 na wielkich uroczystościach muzycznych Międzynarodowego Twa Muzyki Współczesnej, zrodziło ideę urzędzenia „Festivalu muzyki polskiej”, który rozpoczyna się 3-go i trwać będzie do 7 maja r. b. w Pradze ze współudziałem najwybitniejszych sił artystycznych polskich i czeskich. W dniu 3 maja jako w oficjalne święto Rzeczypospolitej Polskiej, rozpocznie się ten festival wielkim koncertem symfonicznym w Smetanowej Sali Reprezentacyjnej Domu. Pod batutą

Obchód święta narodowego

W Wilnie.

Już w poniedziałek wieczorem rozpoczęła się w Wilnie uroczystość 3 go Maja. Orkiestry wojskowe odegrały w przeddzień uroczystości capstrzyk.

We wtorek rano domy udekorowano flagami. Balkony i okna wystawowe przyozdobiono białymi orłami, kwieciami i kilimami. Wszędzie widnieją portrety Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego.

Ulice roją się od tłumów publiczności.

Nabożeństwo w Bazylice.

O godzinie 9 tej rano na plac przed Bazyliką przemaszerowały pułki stacjonujące w garnizonie wileńskim. Ze wszystkich stron ciągną, w kierunku Bazyliki, różne organizacje szkolne, akademickie, przysposobienia wojskowego, kulturalno-oświatowe i t. d. Między nimi dziarskim krokiem maszeruje kompania Strzelców.

O godzinie 9 m. 30 w Bazylice rozpoczyna się uroczyste nabożeństwo, które celebrować, w asyście licznego duchowieństwa J. E. ks. biskup Michalkiewicz.

Przy ołtarzu zajęli miejsca dostojnicy państwowi: wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz, wice-wojewoda Malinowski, inspektor Armji gen. Burhardt Bukacki, prezydent m. Wilna p. Bańkowski, wice-prezydent p. Łokucijewski i naczelnicy wszystkich urzędów i instytucji państwowych i społecznych. Dalej zajęli miejsca delegacje wszystkich pułków różnych towarzystw i instytucji społecznych ze sztabami.

J. E. ks. biskup Bandurski wygłosił okolicznościowe podniosłe kazanie. W którym wskazał na ogromną doniosłość rocznicy największego święta narodowego jakim jest dla Polski 3-ci Maj.

Defilada.

Po nabożeństwie odbyła się defilada oddziałów wojskowych organizacji społecznych, stowarzyszeń, przysposobienia wojskowego, szkół i t. d.

Przed defiladą wprowadził jednak do podniosłego nastroju pewnego rodzaju dysonans osławiony Dyla, który w chwili, kiedy pochód ruszał, wyskoczył z Cieleńnika i wyższy czapkę inwalidzką stanął przed sztandarem inwalidów. Oburzeni ten inwalidzi, których wzięło początkowo udział w pochodzie około 50 opuścili szereg tak że pozostało ich przy sztandarze tylko z obowiązku 10 ciu.

Defiladę przyjmował inspektor Armji w otoczeniu niższych oficerów weteranów 1863 roku ze sztabami i Wojewoda Wileński p. Raczkiewicz w otoczeniu Naczelników Wydziałów.

Ogromne tłumy zgromadzonej tu publiczności witały z wielkim entuzjazmem dziarsko defilujące oddziały wojskowe i różnych organizacji społecznych.

Wieczorem odbyły się w teatrach galowe przedstawienia.

Święto 3 Maja w N. Wilejce.

Obchód Konstytucji 3 go maja obchodzony w N. Wilejce bardzo uroczysto. Uroczystość rozpoczęła się capstrzykiem orkiestry wojskowej w d. 2 maja. 3 go maja rano odegrano na mieście pobudkę. O godzinie 10-tej odprawiona została przez miejscowego proboszcza Msza św. polowa. Na nabożeństwie było wojsko, szkoły przysposobienia wojskowego, przedstawiciele społeczeństwa miejscowego i kolejowa straż ogniova.

Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. E. Juniewicz. Po mszy św. odbyła się defilada wojska, strzelca i przysposobienia wojskowego, którą przyjął p. pułkownik Kunicki.

Wieczorem odbyły się dwie akademie dla młodzieży i dorosłych. (s)

Grzegorza Fittlberga dyrektora Filharmonji Warszawskiej odegra orkiestra Filharmonji Praskiej utworzy Różyckiego, Szymanowskiego Czesława Marka, a współudział, najznakomitszego polskiego wiolonisty Bronisława Hubermana uświetni ten pierwszy dzień święta polskiej muzyki. W dzień następny, t. j. 4 maja b. r. odbędzie się koncert polskiej muzyki kameralnej w sali narodowego gmachu czeskiej sztuki „Dworana Umeletska Beseda”, w którym do współpracy staną dwa najpoważniejsze zespoły „musics da camera” Czechosłowacji wraz z polskimi wirtuozami. Znany w całej Europie kwartet czeski (Suk, Hoffmann, Harold, Zelenka) odegra kwartet smyczkowy Szymanowskiego podczas gdy kwintet fortepianowy Różyckiego

W Warszawie.

Obchód rozpoczął się nabożeństwem w kościele św. Jana, w świątyniach wszystkich wyznań, oraz mszą, urządzoną staraniem Uniwersytetu w Ogrodzie Botanicznym. Na nabożeństwie w katedrze był obecny p. Prezydent Mościcki, Rząd „in corpore”, liczne duchowieństwo, generalicja, przedstawiciele władz, korpusu dyplomatycznego i t. p.

Następnie na placu Saskim odbyła się defilada wojskowa, którą prowadził dowódca Okręgu korpusu gen. Wróblewski. O godz. 10.35 gen. Konarzewski, zastępujący Marszałka Piłsudskiego przyjął raport od gen. Wróblewskiego.

Obok pomnika ks. Józefa ustawiono 2 trybuny: jedną dla dyplomacji, drugą dla prasy i zaproszonych gości. W środku na wzniesieniu zasiadł przybyły o godzinie 11.10 w otwartym powozie Prezydent Mościcki i występujący w imieniu Marsz. Piłsudskiego gen. Konarzewski. Po lewej stronie stał z członkami Rządu, Sejmu i Senatu, po prawej generalicja.

Gen. Konarzewski złożył Prezydentowi raport, poczem przy dźwiękach grających orkiestr przemaszerowały przed Prezydentem oddziały wszystkich rodzajów broni garnizonu warszawskiego. Nad placem Saskim szybowaly aeroplany. Biorące udział w defiladzie wojsko zapełniło całkowicie plac i pobliskie ulice.

W defiladzie po wojsku wzięła udział policja piesza, konna i rowerowa, a nast. męskie i żeńskie oddziały organizacji przysposobienia wojskowego, a więc szkolne, strzeleckie, harcerskie i sokole.

Około godz. 1 ej Prezydent żegnany okrzykami odjechał do Zamku.

Wieczorem na Zamku odbył się raut, w którym wzięło udział około 1000 osób z Rządu, dyplomacji, wojska, sfer artystycznych, literackich, naukowych, władz miejskich, prasy i t. p.

O godz. 11 wiecz. przybył na raut Marsz. Piłsudski, który zasiadł z p. Prezydentem Mościckim w jednym z pokoiów i przyjmował wizyty przedstawicieli duchowieństwa i korpusu dyplomatycznego. Dłuższą rozmowę odbył Prezydent i Marsz. Piłsudski z nuncjuszem Lauri. Następnie Marsz. Piłsudskiemu szef protokołu p. Przędziński przedstawił szereg osób z dyplomacji. Około g. 1-iej raut się zakończył.

Uroczysta Akademia Partji Pracy.

Dnia 3 maja w sali kino „Palace” staraniem Partji Pracy odbyła się uroczysta akademia dla uczczenia rocznicy Konstytucji 3 maja. Sala przepelniona była po brzegi.

Pierwszy przemawiał prezes Partji Pracy poseł Marjan Zyndram-Kościałkowski na temat „Wskazania konstytucji 3 maja w chwili obecnej”. Mówca przeprowadził analogię pomiędzy twórcami konstytucji majowej i autorem przewrotu majowego. Zarówno w kofcu XVIII wieku jak i do dnia 12 maja 1926 roku — Polska tonęła w niezgodzie i nieprawości, a w wyniku tego zachwiana była wiara w możliwość utrzymania niepodległości Ojczyzny. Czyn Marszałka Piłsudskiego, tak samo jak niegdyś zamierzenia twórców konstytucji, obalił niewiarę we własne siły narodu, wysunął hasło „Wyścigu pracy” i postawił na naczelnym stanowisku w państwie ludzi pracy.

Dziś po upływie nieomal roku od chwili objęcia władzy przez rząd pomajowy stwierdzić można, że przewrót z dnia 12 maja 1926 roku był tak samo konieczny, jak zamach Małachowskiego i jego przyjaćiów r. 1791 i że przewrót zeszlóroczny dał skutki tak samo

odtworzył Szewczykowy-Lhotskiego Kwartet ze współudziałem znakomitej pianistki czeskiej Ilony Kurz-Stepanowej, wielkiej przyjaciółki Polski.

Srodkowy punkt programu stanowi Lucyana Kamińskiego Sonata skrzypcowa, którą odegra znana skrzypczka Irena Dubiska ze współudziałem samego kompozytora, cenionego muzykologa i profesora Uniwersytetu Poznańskiego.

Dzień trzeci tego festivalu wypełni wieczór pieśni polskiej również w sali Umeletskiej Besedy. Stanisława Korwin-Szymanowska, najznakomitsza polska pieśniarka, świętująca triumfy we Francji i Szwajcarji, przybędzie na dzień 5 maja do Pragi, by z towarzyszeniem Karola Szymanowskiego, dy-

zbawienne dla potęgi Polski. Interes osobisty został podporządkowany interesowi ogółu, narodu, państwa i całej ludzkości.

Następnie przemawiał prof. Witold Kamieniecki.

Po przemówieniach odbył się dział koncertowy.

Akademję zakończono w gorącym i serdecznym nastroju wśród okrzyków: „Niech żyje Marszałek Piłsudski, Niech żyje demokratyczna Republika Pracy polskiej”.

Sztafeta kolarska Chorzów-Warszawa.

WARSZAWA. (Pat). Wczoraj o godz. 4 rano wyruszyła sztafeta długodystansowa kolarska Warsz. Tow. Cyklistów z życzeniami dla P. Prezydenta Rzeczypospolitej z Chorzowa na Górny Śląsk, udając się w drogę do stolicy. W sztafecie wzięło udział 6 zawodników: Bartodziejski, Groncowski, Zawadzki, Kamiński, Lange, Duszyński. Sztafeta przebyła 319 km. 600 mtr. w czasie 12 godz. 13 m. przybywając do stolicy w znakomitym stanie.

Na prowincji.

W wielu większych miastach Polski odbyły się wczoraj defilady, pochody, akademie i t. p. z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

3 maja zagranicą.

W Paryżu.

PARYŻ, 4.V (Pat). Z okazji święta 3 maja odprawione zostało rano w kościele polskim Assomption przez rektora ks. Szymbora uroczyste nabożeństwo. W południe odbyło się w ambasadzie przyjęcie. O g. 5 popoł. w wielkim amfiteatrze Sorbony odbyła się uroczysta akademia, zorganizowana staraniem Stowarzyszenia France-Pologne z okazji święta narodowego, łącznie z obchodem 10-lecia powstania armji polskiej we Francji. Akademię przewodniczył minister wojny Painleve. Ostatni wygłosił dłuższe przemówienie ambasador Chlapowski.

Następnie radca Tirman odczytał telegram do Pana Prezydenta Mościckiego z wyrazami hołdu i życzeniami wielkości i pomyślności dla Polski.

Wszelkie MASZYNY biurowe

czyszcimy i reperujemy tania, szybko i dokładnie „Block-Brun“ Sp. Akc.

Oddział w Wilnie, Mickiewicza 31, telef. 375. Uwaga: W roku 1926 warszaty nasze zreperowały 358 maszyn biurowych.

Życie żydowskie.

Narady przedwyborcze

Jak donosi „Wilner Tog” nr. 100 który podaje garść nowych wiadomości przedwyborczych wśród Żydów również daje się odczuć gorączka przedwyborcza. Przedewszystkiem debatowana jest kwestja czy Żydzi wileńscy mają przystąpić do wyborów do Rady Miejskiej w formie bloku, czy też poszczególne ugrupowania samodzielnie staną do akcji wyborczej.

Sjoniści, którzy po pewnych niepowodzeniach akcji emigracyjnej do Palestyny, — według „W. Togu”, mają obecnie słabsze szanse na uzyskanie większej liczby wyborców, chcą przeprowadzić do przyszłej Rady Miejskiej swoich przedstawicieli za pośrednictwem rozmaitych organizacji gospodarczych. Dlatego też proponują oni w ostatnich pa-

rzy w sali Konserwatorium polską twórczość z doby Renaissance'u, a następnie tegoż samego dnia wieczorem Narodni Divadlo wystawi świetny balet Ludomira Różyckiego „Pan Twardowski” pod batutą samego kompozytora.

W ten sposób czterodniowy symposium polskiej muzyki pod projektowanym protektoratem p. prezidenta Massaryka zobrazuje polską twórczość muzyczną „rozpiętą między dawnymi a nowymi laty”, a zarazem obudzi nadzieję stworzenia pomostu artystycznego nad zbliżeniem kulturalnym obu słowiańskich narodów, ku czemu Czesi tak dotąd mało zdradzają skłonności.

t. s.

ru dniach utworzenie bloku wyborczego wszystkich żydowskich organizacji gospodarczych, a mianowicie: Związku Kupców, Związku Przemysłowców, Związku Kupców Drzewnych i t. p. organizacji. Na czele powyższych organizacji stoją prawie sami sjoniści, więc z bloku wyborczego tych organizacji, w razie jego zwycięstwa przy wyborach, przejdą do Rady Miejskiej te same prawie osobistości, jakie figurowałyby na wyraznie sjonistycznej liście.

Przeciwko blokowi organizacji gospodarczych wypowiadają się te ugrupowania polityczne, które nie są reprezentowane w organizacjach politycznych. Wymienić tu należy demokratów-ludowców, na czele których stoi znany i ceniony działacz społeczny dr. Szabad; „Hitahdath”, czyli „sjonistyczna partja pracy”, która jest wyrazieliwą poglądów części demokratycznej inteligencji żydowskiej i ma swoją reprezentację w sejmowym kole żydowskim; „Aguda” będąca partją wstecznych i klerikalnych elementów wśród Żydów, oraz parę drobnych organizacji nie mających większego znaczenia. Niektóre ze wspomnianych ugrupowań proponują w ostatnich paru dniach utworzenie „żydowskiego bloku narodowego”.

Urzeczywistnieniu koncepcji bloku narodowego staje na przeszkodzie wielka ilość ugrupowań politycznych, będąca rezultatem wielkiego zróżnicowania politycznego wśród Żydów, które pretendują na mandaty. Jak przewiduje „W. Tog”, w najlepszym razie mogą Żydzi uzyskać z wyborów 20—22 radnych (razem z socjalistycznym „Bundem”), a na te ilość mandatów pretenduje około 20 partji i organizacji.

Godzi się powtórzyć za „Wiln. Togiem”, że przy obecnych wyborach występuje cały szereg partji i organizacji, które w poprzednich wyborach udziału nie przyjmowały. Należy tu przedewszystkiem „Związek Kobiet”, który ma wielkie wpływy wśród kobiet z żyd. sfery mieszczańskiej, wystąpił też przy nadchodzących wyborach „Aguda”, która przy wyborach do Rady M. w 1919 r. własnej listy nie wystawiła. Poza to wyliczyć tu należy jeszcze cały szereg drobnych, często miniaturowych ugrupowań, jak: „Poalej Cion” prawica połączona z „Cejrej-Cion”, która to organizacja ma charakter ugodowo-socjalistyczny o wybitnej orjentacji palestyńskiej; „Hitahduth”; sjoniści-rewizjoniści, będący zwolennikami Włodzimierza Zabożyńskiego, o którym niedawno obszerniej pisaliśmy, w związku z jego pobytym w Wilnie i t. d.

Zagadnienie utworzenia „bloku narodowego” niełatwe będzie do przeprowadzenia. Chwilowo sprawa ta jest dyskutowana z punktu widzenia zasadniczego wewnątrz każdego ugrupowania oddzielnie. Natomiast za parę dni ma się odbyć pod przewodnictwem posła dra Wygodzkiego, narada różnych ugrupowań, mająca na celu utworzenie żydowskiego bloku wyborczego.

W chwili obecnej trudno przewidzieć, jaka koncepcja u Żydów zwycięży, koncepcja bloku narodowego, bloku gospodarczego, czy też głosowania na poszczególne listy, gdyż dookoła każdej z tych koncepcji grupują się coraz to inni zwolennicy.

Projekt rozporządzenia o organizacji władz administracji.

W dniach ostatnich wpłynął do Prezydium Rady Ministrów opracowany przez ministra spraw wewnętrznych projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej.

Rozporządzenie to będzie w najbliższym czasie przedmiotem obrad Rady Ministrów i będzie stanowiło jednolitą dla całego państwa podstawę prawną dla organizacji władz administracyjnych.

Zycie gospodarcze.

Z działalności P. K. O. w I-m kwartale r. b.

Podane niżej dane charakteryzują szczegółowo przebieg działalności i pomyślny rozwój działalności P. K. O. w pierwszym kwartale roku bieżącego.

Analizując interesy biernie P. K. O., zauważamy znaczny wzrost kapitałów obcych powierzonych instytucji, a więc wkładów czekowych i oszczędnościowych. W dniu 1 stycznia b. r. kapitały obce wynosiły 149,6 milionów złotych, zaś w dniu 1-y kwietnia b. r. już 191,6 milionów, a więc wzrosły o 42 miliony złotych, t. j. o przeszło 28%. Z kwoty 191,6 milionów złotych przypada 136,4 miliony złotych na wkłady czekowe, 32 miliony złotych na wkłady oszczędnościowe i wreszcie 23,2 miliony złotych na przekazy czekowe wysłane do wypłaty jeszcze niezrealizowane.

W porównaniu ze stanem z dn. 1 stycznia b. r. wkłady czekowe wzrosły o 32 miliony złotych. Całkowity obrót czekowy sięgał przeciętnie w pierwszym kwartale b. r. kwoty 1160 milionów złotych miesięcznie, z czego 60% wynosił bezgotówkowy obrót przelewowy, gdy w roku ubiegłym stosunek ten wynosił 56,6%. Maxima wahań kapitału na rachunku czekowym wynosiły w styczniu b. r. 18,7, w lutym 19,3, w marcu zaś 45 milionów złotych.

Ilość transakcji czekowych (dopisów i odpisów) na konta wynosiła w pierwszych 3 miesiącach r. b. 4.414,745 pozycji a więc o przeszło 1 milion pozycji więcej niż w roku ubiegłym w tym samym czasie. Przy niezwiększonej ilości personelu cyfra ta świadczy o wzmożonej sprawności instytucji.

Ilość uczestników obrotu czekowego wzrosła do cyfry 51.327 w dn. 1-y kwietnia 1927 r., t. j. o 7299 osób więcej od 1 stycznia b. r. Zwiększone obroty czekowe jak i wzrost pozostałości na rachunkach czekowych wykazuje nie tylko Oddział Główny P. K. O. w Warszawie, ale również i Oddziały prowincjonalne, w szczególności zaś Oddział P. K. O. w Krakowie, w którym wkłady czekowe wzros-

ły do dnia 1. IV. b. r. o przeszło 60 proc. w porównaniu ze stanem z dnia 1 stycznia b. r.

Wkłady oszczędnościowe wykazują w I kwartale b. r. stały i jednolity wzrost tak co do kwoty jak i ilości oszczędzających. W ciągu stycznia przybyło 4782 oszczędzających, a 1,72 milionów złotych wkładów, w lutym 4009 osób i 2,31 milionów złotych, w marcu zaś 4177 osób a 3,30 milj. zł. wkładów.

Wp równaniu ze stanem z dn. 1 stycznia b. r. wzrosły w P. K. O. wkłady oszczędnościowe wszystkich typów łącznie o prawie 30 proc., a do kwoty 31,98 milj. złotych.

Wśród interesów czynnych P. K. O. wysuwa się na plan pierwszy w I kwartale b. r. skup papierów procentowych kredytu długoterminowego. Stan tych papierów wynosił w dniu 31 marca b. r. 63,5 milj. złotych w porównaniu ze stanem z dnia 1-go stycznia b. r. o 26,6 milionów złotych więcej, co stanowi wzrost o przeszło 72 proc.

Suma udzielonych pożyczek wekslowych wzrosła w dniu 31 marca b. r. do kwoty 30,2 milj. złotych w porównaniu ze stanem z dnia 1-go stycznia b. r. o 7,6 milionów złotych więcej, t. j. o przeszło 33 proc.

Nieznacznie wzrósł stan udzielonych pożyczek lombardowych bo tylko o 0,4 mil. złotych. W ten sposób zasilila P. K. O. w ciągu pierwszych trzech miesięcy b. r. rynek kredytowy w Państwie, bądź to drogą pożyczek bezpośrednich, bądź pośrednio przez zakup papierów kredytowych kwotą zł. 34,6 milj., przeznaczając na ten cel taką część przyrostu obcych kapitałów na jaką zezwala zasada utrzymania bezwzględnej płynności instytucji.

W myśl porozumienia się z Ministerstwem Skarbu uległa ostatnio polityka kredytowa P. K. O. zmianie o tyle, iż dalsze obsługiwanie kredytem Komunalnych Kas Oszczędności, zostało wyjęte z zakresu jej działania, a przydzielone Bankowi Gospodarstwa Krajowego.

Czwartek 5 maja

Dziś: Piusa V P. W.
Jutro: Jana Ap. i Ew. w Ol.
Wschód słońca—g. 4 m. 01
Zachód — g. 19 m. 04

KOSCIELNA.

— Z Kurji Metropolitalnej wileńskiej. Ponieważ zaoferowano już dostateczną ilość złota na korony M. B. Ostrobramskiej, dalsze przyjmowanie ofiar bezpośrednio na korony zostało wstrzymane. Przyjmują się natomiast w dalszym ciągu wszelkie ofiary w drogich kamieniach, złocie, srebrze i gotówce na przyzdobienie koron drogiemi kamieniami.

Wszystkim ofiarodawcom składam na tem miejscu serdeczne Bóg zapłać i polecam Ich opiece M. B. Ostrobramskiej.

(—) † Kazimierz Michalkiewicz Biskup Sufragan Wileński.

MIEJSKA.

— Zatwierdzenie budżetu m. Wilna. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu zatwierdziło preliminarz budżetowy miasta Wilna na okres od 1 kwietnia 1927 r. do 31/III 1928 r. uchwalony na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 24 lutego r. b. z zastrzeżeniem wniesienia do tego preliminarza sumy od 15,000 do 25,000 zł. na cele Towarzystwa Przeciwdrożdżicznego oraz sumy do 22,000 zł. na rzecz szkół zawodowych w Wilnie. (s)

— Stan zdrowotny Wilna. Sekcja Zdrowia Magistratu m. Wilna zanotowała w tygodniu ubiegłym następującą ilość zaszlabnięć na choroby zakaźne:

Tyfus brzuszy — 5 (zmarło 1);
plamisty — 2; płuca — 9; ospółka — 3; kszusiec — 1; róża — 3;
gruźlica — 3; jaglica — 1; zausznica — 2; i grypa — 4. (s)

— Posiedzenie lekarzy szkolnych. 6 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu Magistratu (Wydział Szkolny pokój Nr. 2) odbędzie się posiedzenie lekarzy szkolnych. Porządek dzienny między innymi zawiera:

- 1) sprawę kwalifikacji dzieci na 3 polikolonie letnie i
- 2) sprawę dodatkowego szczepienia od ospy. (s)

— Il-ga bibliofilka licytacja rękopisów, książek i rycin. Dalszy ciąg i zakończenie licytacji, rozpoczętej w dn. 4 maja w lokalu przy ul. Uniwersyteckiej 3, będą miały miejsce dzisiaj w tychże samych godzinach od 6—8 wieczór. Licytowane będą

książki (NNry 191—368) oraz ryciny (NNry 369-389).

ARTYSTYCZNA

— Przyjazd Balmonta do Wilna. W dniu 8 b. m. przybywa do Wilna i wygłosi odczyt w Reducie w dn. 9 b. m. znakomity rosyjski poeta Konstanty Balmont.

Przybył w gościnę do Polski nie tylko jej gorący i wielki przyjaciel pisar europejskiej miary, poeta epokowego znaczenia w historii literatury rosyjskiej. Ur. w 1867 r. w ziemiańskiej rodzinie wielkorozyjskiej, jest kontynuatorem świetnej szlacheckiej kultury zeupelnowanej Rosji, w dziedzinie jednak techniki i pojmovania poezji prawdziwym rewolucjonistą. Najświetniejszą jego twórczością jest jego tom „Płonące Gmachy” 1900 r. i „Bądźmy jak słońce” 1903 r. były decydującymi zwycięstwami szkoły symbolistów, która miała uświetnić poezję rosyjską tytu arcydziełami. Choć hołdujący hasłu: „Sztuka dla sztuki”, w swej twórczości nie może zgodzić się nigdy z nieprawością, panującą w Ojczyźnie. Dwukrotnie wygnany za caratu, dziś też od osmiu lat przezaratu, dziś też na emigracji, spożywając gorzki chleb trulactwa. W Polsce jak nigdzie zrolumiany zostanie.

SPRAWY ROLNE.

— Posiedzenie Okr. Komisji Ziemiańskiej. W dniach 5 i 6 b. m. odbędzie się jawne posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemiańskiej w Wilnie. Porządek dzienny pierwszego dnia zawiera między innymi: 5) sprawę zatwierdzenia projektu scalenia a mianowicie: na obszarze 135,8197 ha gruntów, należących do gospodarzy wsi Józefinopol, pow. święciańskiego na obszarze 178,4389 ha gruntów należących do gospodarzy zaścianka Józefinopol, pow. święciańskiego, na obszarze 60,6458 ha gruntów, należących do gospodarzy zaścianka Zalesie pow. święciańskiego, na obszarze 72,0875 ha gruntów należących do gospodarzy wsi Baranczyki pow. dziśnieńskiego i na obszarze 127,1488 ha gruntów należących do gospodarzy wsi Potasznia Mniejsza pow. brasławskiego.

Następnie sprawę sprowadzenia orzeczenia Okręgowej Komisji Ziemiańskiej w Wilnie z dnia 30 sierpnia 1926 roku w przedmiocie wdrożenia postępowania scaleniego na obszarze około 256 ha gruntów, należących do gospodarzy folwarku Suśliszki pow. oszmiańskiego i na obszarze około 22 ha gruntów oko-

licy Suśliszki tegoż powiatu łącznie na obszarze około 278 ha.

Dalej na porządku dziennym figuruje 14 spraw wdrożenia postępowania scaleniego na obszarze poszczególnych wsi, folwarków, zaścianków rozmaitych powiatów woj. wileńskiego.

W dniu drugim na porządek dzienny wyznaczono sprawy następujące:

8 spraw zatwierdzenia projektu scalenia na obszarze wsi Gieluny pow. wileńsko-trockiego; zaścianka Antosino pow. święciańskiego, na obszarze zaścianka Okunowo pow. wileńskiego oraz gruntów z państwowego majątku Dubatówka tegoż powiatu, dalej na obszarze wsi Sloboda pow. postawskiego oraz na obszarze 64,4190 ha gruntów, należących do cerkwi prawosławnej w Słobódce łącznie na obszarze 355,9387 ha; na obszarze zaścianka Dasica pow. brasławskiego, w zaścianku Puszcza pow. brasławskiego, na obszarze 92,3255 ha gruntów wsi Bochony pow. brasławskiego i na obszarze 156,8497 ha gruntów należących do gospodarzy wsi Dundery pow. brasławskiego oraz na obszarze 15,5814 ha gruntów z maj. Obabje tegoż powiatu łącznie na obszarze 172 ha 4311 mtr. kw.

Oprócz tego porządek dzienny zawiera 9 spraw wdrożenia postępowania scaleniego na obszarach rozmaitych wsi i miejscowości położonych na terenie województwa wileńskiego. (s)

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— Nowy zarząd S. U. P. W niedzielę dnia 1-go maja r. b. odbyło się doroczne Walne Zebranie Delegatów Kół Stow. Urzęd. Państw.

Po złożeniu sprawozdania przez poszczególne sekcje oraz Komisję Rewizyjną Zebranie udzieliło ustepującemu Zarządowi absolutorjum. Poczem dokonano wyboru władz Okręgu S. U. P., które ukonstytuowały się w sposób następujący: Zarząd — W. Eymontt (przewodniczący), S. Kulesiński (wiceprzewodniczący), L. Chocitowski (w. przewod.), M. r. Korsi (sekretarz), I. Łappo (skarbnik), członkowie: A. Żytko, Z. Wołodźko, Z. Poradowski, K. Samorewicz, E. Frechowicz, W. Bujko, K. Kalinowski, M. Zacharewicz, S. Adriański i J. Czerkasoff. Zastępcy: A. Dutkiewicz, Jabłonowski, H. Grzyb, S. Moracz, B. Dzenajewicz, L. Wiewiórko.

W związku ze znacznym rozszerzeniem działalności Stowarzyszenia postanowiono wynająć więk-

szy dogodniejszy lokal, oraz niezwłocznie przystąpić do organizowania kół prowincjonalnych na terenie województwa wileńskiego.

W końcu zebrania na wniosek p. Eymontta uchwalono jednogłośnie powołać b. prezesa zarządu obecnego starostę gostynińskiego p. Bolesława Grabowskiego w poczet członków honorowych Okręgu Wileńskiego S. U. P. w uznaniu jego zasług na polu rozwoju Stowarzyszenia w Wilnie.

NADESLANE.

**Idealna pasta do zębów
Krem Perłowy
Ihnatowicz, Lwów.**

Na wileńskim bruku.

— Pięć dziewczyn i 1 chłopczyk. Na wiosnę wszystko rośnie. Rosną też i podrutki, jak grzyby po deszczu i to w „zastraszającym” sposób.

Znajduje się wszędzie: w kościołach, w sądach, sklepach, ulicach, a najczęściej w bramach i na schodach. Niedługo nie będzie można nigdzie ruszyć, aby nie natknąć się na podrutka.

Ostatnio znaleziono 13 tygodniowego chłopczyka w zakrytych kość. W.W. Świętych, oraz trzy dziewczynki: jedną trzy tygodniową na klatce schodowej domu Nr. 33 przy ul. A. Mickiewicza, drugą 2 miesięczną w bramie domu Nr. 11 przy ul. Wróbla i trzecią 1 miesięczną także w bramie domu Nr. 4 przy Oranżeryjnym zaułku.

W poczekalni 3 kl. dworca osobowego znaleziono 2 podrutków płci żeńskiej w wieku około 1 i pół roku każdy, przy których znaleziono kartki z napisem „Alberta” i „Leokadia”. Całą piątkę umieszczono w przyt. Dzieciątka Jezus.

— Skradł Malinowskiemu Janowi zam. przy ul. Kalwaryjskiej 146, 2 szynki i 2 półgody wart. 200 zł.

— Boguckiemu Franciszkowi wachmistrzowi 4 p. ul. zam. Pionierska 2, biżuterję wart. 200 zł.

— Na Żurawowicz Stanisław zam. Połocka 19 i Szwedowicz Jadwigę zam. Krzywe Koło 5, napadło na ul. Kazimierzowskiej 3 nieznanymi osobnikami, którzy skradli: u pierwszej 728 zł. i u drugiej 500 zł. got. i zbiegli.

— Samobójstwo. Przy ul. Zarzecze 17, popełnił samobójstwo przez powieszenie się nauczyciel żydowski Kowarski Helman, lat około 25. Przyczyna samobójstwa nieporozumienie rodzinne.

— Zamach samobójczy. Suzinówna Marjanna zam. Kalwaryjska 12, za pomocą wypicia esencji octowej usiłowała popełnić samobójstwo. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło ją w stanie nie zagrożającym życia do szpit. św. Jakóba.

— Nagły zgon. W podągu pospólnym zmarła Żukowska Wiktoria zam. w Grajewie, którajechała do kliniki litewskiej w Wilnie.

— Pożar. W sklepie należącym do Romnis Pesi, mieszczącego się przy ul. Wielkiej 33 powstał pożar od zarządzającego się garnka z węglami postawionego w zamkniętym sklepie. Pożar przed przybyciem straży ogniowej sytuowano. Strat i wypadków nie było.

Wstępujcie do Związku Strzeleckiego!

WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT.

Święto Narodowe 3 Maja świętem fizycznej.

Tegoroczny obchód Święta Narodowego w Wilnie odbył się znacznie od dotychczasowego szablonu tych uroczystości, jakie rok rocznie się u nas powtarzają.

Tem właśnie co Świętu Narodowemu w dniu 3 maja nadało odmienny nieco charakter, były momenty sportowe wplecione obficie w program uroczystego obchodu i pomyślane w ten sposób, aby zainteresować szersze masy ludności i przychylić się tem samem do propagandy idei wychowania fizycznego.

W tym też celu zorganizowano w dniu Święta Narodowego szereg bezpłatnych imprez sportowych na otwartych placach i w ogrodach miejskich, które były udostępnione szerokim warstwom ludności.

Przynajmniej raz do roku mogli się mieszkańcy Wilna dowoli natrzeć różnym sportem, mogli bez żadnych kosztów oglądać różne widowiska sportowe.

Wstępem niejako do tych imprez miała być wielka rewja sportu, która niestety wypadła z programu z powodu zbyt chłodu, niepozwalającego na przemarsz w lekkich kostiumach sportowych.

Bieg sztafetowy Wilno — Nowa-Wilejka.

Dziesięć sportowców zapoczątkowali lekkoatlety, którzy w liczbie 72 stanęli do 18 kilometrowego biegu sztafetowego Wilno—Nowa-Wilejka.

Bieg ten posiada już swoją tradycję. Zapoczątkowany w ub. roku przez A. Z. S. przy niezbyt silnej konkurencji ówczesnej, zgromadził obecnie najlepsze zespoły lekkoatletyczne Wilna.

Ogółem zgłosiło się do tego biegu 5 sztafet, każda w składzie 18 osób, jednak tuż przed biegiem sztafeta Sokoła musiała się wycofać z powodu niekompletnego składu (w myśl regulaminu musiało uczestniczyć 18 biegaczy.

Po odbyciu wszelkich formal-

ności i odczytaniu regulaminu i rozmieszczeniu poszczególnych zawodników na wyznaczone im etapy biegu ruszyli o godz. 11.35 ze startu przed parkiem sp. im. gen. Żeligowskiego 4 sztafety: A. Z. S-u, Pogoni, 3 p. Saperów i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej.

Ruszyli ożywione jaknajlepsze nadziejami z wiarą w zwycięstwo.

Nie wszyscy jednak mieli równe szanse. Obok silnych zespołów Pogoni i A. Z. S-u znalazł się mało trenowany zespół 3 p. saperów i nowi debiutanci w lekkiej atletyce — Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej (im. Moniuszki).

Rażąco odbijał brak strzelców, którzy nie wzięli udziału w żadnej imprezie sportowej tego dnia (poza wystąpieniem drużyny marszowej do Białegostoku).

Wśród biegaczy można było zauważyć najwybitniejszych długodystansowców Wilna jak Halickiego, Witucha i Kłaputa z Pogoni i Sidorowicza z A. Z. S-u.

Pierwszy kilometr dał prowadzenie A. Z. S-owi, który wyprzedził Pogoni, jednak już od drugiego kilometra począwszy szt. feta Pogoni bierze górę i prowadzi w doskonałej formie aż do końca.

Nadspodziewanie dobrze trzymali się „Stowarzyszeniowcy”, prowadząc tuż za Pogonią aż do 14 kilometra. Od tego momentu „asy” zaczęły nadrabiać za swych mniej rutynowanych kolegów. Sokoliński i Sidorowicz z A. Z. S-u byli tymi, którzy oczallli honor starej gwardji i zapewnili drugie miejsce „Azet-estakom”. Mety celownika minęły poszczególne drużyny w następującej kolejności: **Pierwsza sztafeta „Pogoni” w czasie 59:15.** Druga sztafeta A. Z. S-u w czasie 60:35. Trzecia sztafeta Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej im. Moniuszki w czasie 61:40.

Zwycięskie 3 drużyny nagrodzone zostały dyplomami sportowemi.

Strona organizacyjna zawodów nie pozostawiała nic do życzenia. Kierownictwo spoczywało w sprężystych rękach pp. W. Tarasiewicza i Dowbora Bohdana.

Zawody bokserskie.

W tym czasie, gdy biegacze walczyli o palmę pierwszeństwa w biegu sztafetowym gromadziły się nie widziane dotąd w Wilnie tłumy w ogrodzie Bernardyńskim, aby podziwiać walki miejscowych bokserów o mistrzostwo.

Zawody powyższe zorganizowane przez ośrodek wychowania fizycznego wzbudziły ogromne zainteresowanie wśród licznie zebranej publiczności, która z napięciem śledziła epizody poszczególnych walk.

Na specjalnie urządzonym ringu, otoczonym wieńcem publiczności, walczyli ze sobą w wadze półśredniej pp. Szrajbman (ośrodek w. f.) z Grygalisem (A. Z. S.), w wadze 2 ej lekkiej Nielubszyc (A. Z. S.), z Naculskim (O. W. F.). Zwyciężyli na punkty po zajętej walce Grygalis, Nielubszyc i Jasiulis.

Zawody bokserskie poprzedził pokaz zaprawy bokserskiej w wykonaniu pp. Kłoczowski.

Sędziował na ringu bardzo sprężyste niemordowany działacz na terenie bokserskim p. Kłoczowski Władysław.

Popis Sokołów, który miał się odbyć jednocześnie z zawodami bokserskimi, nie odbył się z niewiadomych powodów.

Harcerze maszerują.

O godz. 14 ej wymaszerowały ze startu przed parkiem sportowym im. gen. Żeligowskiego wileńskie drużyny harcerskie.

Wśród nich znalazła się drużyna litewska (autentyczni Litwini), akcentując w ten sposób potrzebę zbliżenia się i porozumienia polskoliteńskiego.

Ogółem wzięło udział w marszu 5 drużyn (w tem jedna litewska), podzielonych przez organiza-

torów na 8 zespołów (48 zawodników).

Trasa marszu wynosiła 10 km. Pierwsza przybyła do mety drużyna czarnej trzynastki w czasie 49:44,2.

Drugie miejsce zajął zespół 4 wil. im. ks. Poniatowskiego w czasie 50:7,7 — trzecie — litewska gromada 2-jej wil.

Indywidualnie zwyciężył Żuromski Józef (czarna trzynastka), przybywając do mety w czasie 48:30. Drugim z kolei był — Zacharewicz Wacław (czarna trzynastka) — trzecim Palawiczus Leonard (litewska gromada) w czasie 49:1.

Marsz organizowała Męska Chórągiew Harcerska z pchm. Grześniakiem i Puciąną na czele.

Wioślarze otwierają sezon.

Oficjalnem niejako otwarciem sezonu była rewja wileńskich osad wioślarskich, w której wzięły udział wszystkie Tow. wioślarskie z najstarszym Wil. T. W. na czele.

Rewję poprzedziło uroczyste otwarcie przystani wioślarskiej W. K. S. Pogoń, dokonane przez prezesa tegoż klubu gen. Burhardt-Bukackiego, który na znak otwarcia sezonu wciągnął na maszt banderę wioślarską Pogoni.

Gry ruchowe na placach miejskich.

Jednym z bardzo szczęśliwych pomysłów tego rocznego programu było zorganizowanie gier ruchowych (siatkówka, koszykówka) na otwartych placach miejskich i w ogrodach, dzięki czemu udostępniono oglądanie tych gier szerokim masom ludności.

Gry te odbyły się na placu Łukiskim, na skwerze przy ul. A. Mickiewicza i Orzeszkowej, na Nowym Świecie (rynek przy ul. Szkaplernej) oraz w ogrodach miejskich (park sp. im. gen. Żeligowskiego i w ogrodzie Bernardyńskim).

Na placach tych spotkały się ze sobą mieszane zespoły szkolne, policyjne i harcerskie.

Z towarzystw sportowych uczestniczyli w grach tylko zespół A. Z. S.

Do najciekawszych spotkań należały gry zespołów piłki nożnej A. Z. S-u i gim. Z. Augusta (na placu Łukiskim) oraz gim. Słowackiego i Mickiewicza (na Nowym Świecie). Zwyciężyły drużyny A. Z. S-u i Słowackiego.

W piłce koszykowej (plac Łukiski) Leleweł pokonał zespół Słowackiego. Harcerze — drużyna policyjną (Nowy Świat). Leleweł i techniczna — seminarjum (w parku sp. im. g. Żeligowskiego). Na placu przy ul. Orzeszkowej w 2 grach zwyciężył zespół gim. Słowackiego harcerzy.

Funkcje sędziów pełnili przeważnie wychowawcy fizyczni szkół średnich.

Organizację gier przeprowadził przy współpracy Kurat. Okr. Szk. ośrodek w. f. „Wilno”.

Turniej piłkarski.

Turniej piłkarski, który organizował Wil. Z. O. P. N. wypadł bardzo z powodu jednoczesnego urzędzenia przez tę organizację płatnych zawodów o mistrzostwo klasy A. pomiędzy 1 p. p. Leg. i Ogniskiem, wskutek czego nie wzięły w nim udziału wszystkie A. klasowe i B. klasowe drużyny piłkarskie jak to było w planie.

Do turnieju stanęły 3 drużyny: Pogoni, 3 p. a. c. i Ogniska.

Zwycięzcą turnieju została Pogon.

Wyścig szosowy cyklistów.

Dorocznym zwyczajem zorganizowało Wil. Tow. Cyklistów 20 km. wyścig szosowy, który przyniósł zwycięstwo Kalinowskiemu w czasie 48 minut.

Drugie miejsce zajął Rybak, trzecie — Wołyński.

Poszczególnym imprezom sportowym przypatrywał się szereg dostojników z wojewodą Raczkiewiczem, wice-wojewodą O. Malinowskim, generałami Burhardt-Bukackim i Popowiczem na czele.

T. K.

Kronika sportowa

Mistrzostwa piłkarskie Wilna 1 pp. Leg.—Ognisko 4:0 (4:0)

Pochód triumfalny Ogniska, który się rozpoczął zwycięstwami nad Makkabi i Pogonią został przełamany.

Drużyna 1-go pułku, górująca technicznie i taktycznie nad Ogniskiem pokonała drużynę Kolejową w stosunku 4:0 i rozsiała tem samem nimb, który otaczał „niezwykłych”.

Do przerywy 1 p. p. Leg. grając z wiatrem zdołał strzelić 4 bramki z czego 2 z rzutów karnych.

Po przerwie Ognisko dzięki wiatrowi miało przewagę, jednak niewyraźną cyfrowo.

1 p. p. Leg. po pauzie grał znacznie słabiej niż do paury.

Sędziował p. Wirokro.

Drużyna 5 p. p. Leg. zdobyła puhar przechodni w marszu strzeleckim Białystok—Grodno.

W dniu 3 maja odbył się z inicjatywą Grodzieńskiego Okręgu Strzeleckiego 82-kilometrowy marsz Białystok — Grodno, w którym oprócz zespołów strzeleckich i harcerskich uczestniczyły również zespoły wojskowe.

Zwyciężył bezkonkurencyjnie zespół 5 p. p. Leg. w czasie 10 godz. 21 min. prowadzony przez kpt. Bila.

Zespół powyższy zdobył puhar przechodni, nagrodę marszałka Piłsudskiego i szereg nagród indywidualnych.

Drugie miejsce zajęła drużyna 42 pułku z Białegostoku — trzecie drużyna harcerska z Grodna.

Mistrzostwo szermiercze Armji.

odbędzie się w dniach 1, 8 i 9 maja. Z Wilna wyjeżdża na te mistrzostwa por. Lubicz-Nyn.

